

Na Dno

The Analogs

blizny i złamane serce, żagle zerwał wiatr
moja łajba szybko tonie odkąd Ciebie brak
zostawiłaś mnie samego, wódką leczę ból
zasłonięte wszystkie okna i nie wrócisz już

znowu jestem sam
znów widzę dno

nowy frajer nowa szansa i zostały łzy
które toną w oceanie beznadziejnych dni
wierzysz że dosięgniesz szczytu
że dosięgniesz gwiazd
ale im wyżej się wspinasz
tym łatwiej jest spaść

znowu jestem sam
znów widzę dno

rozpacz i pęknięta dusza
cumy zerwał sztorm
płynę prosto w paszczę diabła
płynę aż na dno

znowu jestem sam
znów widzę dno